

Wola petentów jest wiążąca dla urzędu

W postępowaniach administracyjnych decydująca jest wola stron, także wtedy, kiedy ulega zmianie

Dlatego Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił postanowienie generalnego inspektora ochrony danych, który odmówił Reginie J. zawieszenia postępowania w sprawie o ochronę tych danych.

Regina J., pensjonariuszka domu pomocy społecznej, zwróciła się do GIODO ze skargą na naruszenie ustawy o ochronie danych osobowych przez dyrektorkę. Dorota P. opublikowała w miejscowej gazecie artykuł „Co czeka DPS”, który spotkał się z krytyczną reakcją Reginy J. w artykule „Toaleta to nie luksus” zamieszczonym w tym samym piśmie. Dyrektorka domu wystosowała wtedy do redaktora naczelnego pismo zarzucające, że publikacja Reginy J. jest kłamliwa i fałszywa, ponieważ pisała ją osoba chora psychicznie. Zapelowała do redaktorów gazety o niedrukowanie artykułów pensjonariuszki, która pisze petycje i donosy do wszystkich urzędów. Wszystko to gazeta opublikowała. Oburzona Regina J. napisała do GIODO, że nie cierpi na żadną chorobę psychiczną. Komisje ds. inwalidztwa, których zaświadczenia załączyła, przyznały jej inwalidztwo z powodu schorzeń układu oddechowo-krążeniowego i zaburzeń głosu. Nie pisze też żadnych donosów,

lecz walczy o lepsze warunki dla pensjonariuszy domu. Zażądała, żeby GIODO zareagował na ujawnienie jej danych osobowych przez dyrektorkę.

Ale kiedy już GIODO wszczął postępowanie, Regina J. zwróciła się o jego zawieszenie, podając jako powód nieznamość przepisów. GIODO odmówił. Artykuł 98 kodeksu postępowania administracyjnego dopuszcza taką możliwość, **jeżeli wystąpi o to strona, na której żądanie postępowanie zostało wszczęte, ale nie sprzeciwiają się temu inne strony oraz nie zagraża to interesowi społecznemu.** Zdaniem GIODO, poprzez ujawnienie nieprawdziwych faktów o rzekomej chorobie psychicznej pensjonariuszki domu pomocy, doszło do zagrożenia interesu społecznego. Nie ma zatem znaczenia, że o zawieszenie postępowania zwróciła się sama Regina J., a druga strona, czyli dyrektorka, wyraziła na to zgodę.

Właśnie ta ostatnia zaskarżyła do sądu postanowienie GIODO. Sąd zaś doszedł do wniosku, że narusza ono art. 98 § 1 k.p.a. Przypominając ten przepis, podkreślił, że wśród wymienionych w nim przesłanek najważniejsza jest wola strony. W sprawach o ochronę danych osobowych ma ona znaczenie decydujące. GIODO zaś nie wykazał przekonująco, na czym miało polegać zagrożenie interesu społecznego uniemożliwiające zawieszenie postępowania. Wyrok (sygn. II SA/Wa 241/08) jest nieprawomocny.

—dfr.